



dr Magdalena Rytwińska-Rasz*

Prawa autorskie do projektu budowlanego

- Architekt stworzył ogólną koncepcję obiektu budowlanego, którą przedstawił i przekazał w opisie i w rysunkach inwestorowi. Inwestor uiścił wynagrodzenie za tę koncepcję i zlecił opracowanie na jej podstawie projektu budowlanego innemu architektowi, nie pytając o zgodę autora koncepcji. Czy jest to dopuszczalne?
- Czy możliwe jest dokonywanie zmian w projekcie budowlanym bez zgody autora tego projektu?

To częste pytania dotyczące praw autorskich do projektu budowlanego. Odpowiedzi przedstawię w artykule.

Projekt budowlany jako przedmiot prawa autorskiego

Zgodnie z art. 1 ust. 2 pkt 6 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (*tekst jednolity: Dz.U. 2006, nr 90, poz. 631 ze zmianami*), utwory architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne stanowią przedmiot prawa autorskiego (określany jako utwór, również dzieło), zatem podlegają ochronie statuowanej przez powołaną ustawę, o ile są przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze i zostaną ustalone w jakiegokolwiek postaci. Nie ulega wątpliwości, że do tej kategorii należą, choć jej nie wyczerpują, projekty budowlane. Są one jednak niewątpliwie dziełami szczególnego rodzaju, a to z kilku powodów. Po pierwsze **projekt budowlany to dzieło użytkowe, służące powstaniu efektu końcowego**, jakim jest obiekt budowlany. Po drugie, idąc tym samym torem należy zauważyć, że w tym kontekście

projekt budowlany jest niesamodzielny, ale i konieczny, z jednej bowiem strony **sam nie za wiele znaczy**, z drugiej zaś – **bez niego legalny obiekt budowlany** – co do zasady – nie powstanie. Po trzecie wreszcie, **projekt budowlany, służąc powstaniu obiektu budowlanego, podpada pod regulacje administracyjno-prawne i zasady wiedzy technicznej**, które wyznaczają warunki, jakie musi spełniać, przy zachowaniu swobody twórczej autora.

Na marginesie należy w tym miejscu dodać, że utwór architektoniczny, który sam jest dobrem niematerialnym, może być ucieleśniony, nie tylko w rysunkach, planach i opisach składających się na projekt budowlany. Utwór architektoniczny może też, jak się wydaje, znaleźć swoje ucieleśnienie w ogólnych koncepcjach architektonicznych czy makietach (*podobnie Barta/Markiewicz w: System Prawa Prywatnego, tom 13, Prawo autorskie pod red. J. Barty, Warszawa 2007, s. 26*).

Niektórzy autorzy wskazują, że nie każdy projekt budowlany powinien być uznany za dzieło w rozumieniu prawa autorskiego, ponieważ nie w każdym projekcie budowlanym dopatrzeć się

można cechy *twórczości*, czyli wyróżniania się ponad to, co standardowe, przeciętne. Konsekwencją zajęcia takiego stanowiska byłoby wyłączenie ochrony prawnoautorskiej powtarzalnych, można by rzec, typowych budynków mieszkalnych, czy tym bardziej użytkowych (hale fabryczne czy magazynowe), w których zastosowano typowy podział przestrzeni oraz zewnętrzne i wewnętrzne ukształtowanie (...) (Barta/Markiewicz w: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, Zakamycze 2005, s. 90*), one – w przeciwieństwie do projektów twórczych – ocenione musiałyby zostać jako rzemiosło, pozbawione elementu twórczego. Stanowisko to nie jest na pewno oczywiste, choć ma silne oparcie w definicji utworu zawartej w art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, która pozwala za utwór uznać tylko takie przejawy działalności, które są twórcze i mają indywidualny charakter.

Autorskie prawa majątkowe do projektu budowlanego

Do autorskich praw majątkowych zgodnie z art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych należą wyłączne prawa do:

- korzystania z utworu;
- rozporządzania utworem na wszystkich polach eksploatacji;
- wynagrodzenia za korzystanie z utworu.

Z faktu, że wymienione prawa mają charakter majątkowy, wynika, że są zbywalne, dodatkowo ich byt jest też ograniczony w czasie. Co do zasady prawa te przysługują twórcy, choć w tym zakresie przepisy szczególne mogą stanowić inaczej (tytułem przy-

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji oraz Międzynarodowe Doradztwo Prawne w Biznesie, Kancelaria Radcy Prawnego, dr Magdalena Rytwińska-Rasz; www.b2blegal.pl

kładu: twórczość pracownicza), inaczej może też zdecydować umowa stron (w odniesieniu do utworów powstających w wykonaniu zawartej umowy).

Skoro autorskie prawa majątkowe są zbywalne, to mogą zostać przeniesione na osobę trzecią w całości, istnieje też możliwość, aby uprawniony udzielił osobom trzecim licencji, czyli upoważnił je do korzystania z utworu w pewnym zakresie. Dla porządku należy też dodać, że prawa te są dziedziczne. Przy utworach o charakterze użytkowym, takich jak interesujący nas projekt budowlany, swoboda w tym zakresie ma bardzo istotne znaczenie.

Idealną sytuacją jest, jeśli strony zawierając umowę mającą za swój przedmiot wykonanie projektu budowlanego, precyzyjnie regulują nie tylko kwestie dotyczące wykonania cywilnoprawnej umowy dotyczącej prac projektowych, ale i odnoszą się również do problematyki praw autorskich, decydując komu i ewentualnie, w jakim zakresie będą one przysługiwały w odniesieniu do stworzonego projektu. Nie zawsze jednak się tak dzieje, pozostaje zatem ustalić, jak kształtują się uprawnienia do projektu budowlanego, jeśli strony w tym zakresie nic nie postanowiły. Otóż zgodnie z art. 52 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wyrażającym ogólną zasadę w odniesieniu do utworów wszelkiego rodzaju, jeśli nie umówiono się inaczej, przeniesienie własności egzemplarza utworu nie powoduje przejścia autorskich praw majątkowych do utworu. Na pierwszy rzut oka zatem sytuacja wydaje się klarowna. Inwestor zawsze otrzymuje od projektanta egzemplarz (nawet kilka) projektu budowlanego, nie idzie za tym jednak, w braku odmiennej umowy, przeniesienie praw autorskich do projektu. Jednak w art. 61 tej samej ustawy ustawodawca przewidział szczególną regulację dotyczącą interesujących nas zagadnień utworów architektonicznych. Powołany artykuł stanowi, iż w braku przeciwnego postanowienia umowy, nabycie od twórcy egzemplarza projektu architektonicznego bądź architektoniczno-urbanistycznego obejmuje prawo zastosowania go tylko do jednej budowy. Wydawać by

się mogło, że powołane przepisy stoją w pewnej sprzeczności, a przynajmniej regulacja art. 61 omawianej ustawy stanowi wyjątek od zasady wyrażonej w jej art. 52. Zatem konieczna staje się próba wyjaśnienia wzajemnej relacji tych przepisów.

Istotnie ich interpretacja w kontekście autorskich praw majątkowych do utworu architektonicznego nastrocza nieco wątpliwości, które są wyrażane w literaturze, aczkolwiek nie były rozstrzygane w publikowanym orzecnictwie. O ile jest jasne, że nabywca projektu może go zastosować do realizacji jednej budowy, to wcale nie jest oczywiste, czy ma on choćby możliwość w ramach realizacji tej jednej inwestycji opracowywać na podstawie przekazanego mu projektu, projekty szczegółowe konieczne do prawidłowej realizacji inwestycji. Wyrażane są i poglądy liberalne (że nabywca nie jest ograniczony w korzystaniu z przekazanego mu projektu architektonicznego w zakresie realizowanej budowy), i rygorystyczne (ograniczające uprawnienia nabywcy jedynie do budowy wg przekazanego projektu, bez możliwości uszczegółowienia go czy sporządzania na jego podstawie utworów zależnych) (*Barta/Markiewicz w: Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, Zakamycze 2005, s. 508*).

Rozstrzygnięcie przedstawionej kontrowersji ma znaczenie nie tylko teoretyczne, ale ważne jest dla praktyki, przede wszystkim w zakresie możliwości uszczegółowienia projektu budowlanego. **Projekty wykonawcze, kwalifikując je z perspektywy prawa autorskiego, są z reguły utworami zależnymi** (tzw. opracowaniami) **wobec wyjściowych projektów budowlanych, co w sytuacji, gdy ich autorami są różne osoby, może stwarzać problemy.** Art. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wprowadza ochronę prawnoautorską opracowań, wskazując jednocześnie, że rozporządzanie i korzystanie z nich zależy od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego. Jeżeli więc nabycie prawa do realizacji jednej budowy obejmuje zgodę twórcy projektu architektonicznego na powstanie, a przede wszystkim korzystanie z opracowań, sytuacja nabywcy rysuje się znacznie korzystniej, jeśli zaś przeciwnie – jego uprawnienia są bar-

dzo ograniczone, a w skrajnych przypadkach realizacja tej jednej budowy może okazać się wręcz niemożliwa. Szczególnie więc w tym kontekście widać, jak istotne są precyzyjne postanowienia umowy dotyczące praw autorskich, a ich brak powoduje zastosowanie dyspozytywnych postanowień ustawy, których interpretacja stwarza problemy.

Jak się wydaje, co do zasady analogicznie jak stosunek: projekt budowlany – projekt wykonawczy należy zakwalifikować relację: koncepcja architektoniczna – projekt budowlany, choć natężenie elementu twórczego w tej drugiej relacji jest niewątpliwie znacznie większe. Z reguły utworem pierwotnym będzie koncepcja, utworem zależnym – projekt budowlany, choć w praktyce może się zdarzyć, że z różnych względów projekt budowlany oparty na danej koncepcji, z uwagi na bardzo twórczy i indywidualny charakter oraz pewną odległość intelektualną od koncepcji będzie już samodzielny dziełem, jedynie inspirowanym koncepcją.

Na zakończenie tej części rozważań, oceniając sytuację z punktu widzenia interesów twórcy, należy zauważyć, że – jak się wydaje – art. 61 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie ogranicza możliwości twórcy, aby – przy braku przeciwnej umowy – projekt budowlany zbyty kontrahentowi mógł zostać w niezmienionej postaci przekazany kolejnemu nabywcy. Wniosek taki wynika z faktu, że art. 61 czytany w kontekście art. 52 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (nawet przy przyjęciu jego liberalnej wykładni) nie wskazuje na przeniesienie pełni praw autorskich na nabywcę egzemplarza projektu architektonicznego, a jedynie na coś zbliżonego do udzielenia licencji ograniczonej do możliwości realizacji jednej budowy, i to licencji niewyłącznej.

Autorskie prawa osobiste do projektu budowlanego

W przeciwieństwie do autorskich praw majątkowych, autorskie prawa osobiste mają charakter niezbywalny i nieograniczony w czasie. Ich ustawowe wyliczenie nie jest wyczerpujące, a jako zasadnicze uprawnienia osobiste

twórcy chroniące jego więź z utworem ustawodawca w art. 16 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wskazuje prawo do:

- autorstwa utworu;
- oznaczania utworu swoim nazwiskiem, pseudonimem lub udostępnienia go anonimowo;
- nienaruszalności treści i formy utworu (jego integralności) oraz jego rzetelnego wykorzystania;
- decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności;
- nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (nadzoru autorskiego).

Nie ulega wątpliwości, że autorskich praw osobistych nie można zbyć, ani ich zrzec się, z uwagi na ich bardzo ścisły związek z osobą twórcy. Jednak – co dyskusyjne, acz niezmiennie istotne w kontekście utworów stanowiących przedmiot tego artykułu – wyrażane jest stanowisko, że dopuszcza się umowne zobowiązanie twórcy do niewykonywania wobec danej osoby danego prawa osobistego bądź wręcz upoważnienie osoby trzeciej do wykonywania tego prawa w imieniu twórcy (*Barta/Markiewicz w: Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, Zakamycze 2005, s. 229*). Potencjalnie należy dopuścić również możliwość wyrażenia przez twórcę zgody na naruszenie danego prawa osobistego, aczkolwiek skuteczność takiej zgody będzie zależała od okoliczności konkretnego wypadku, które każdorazowo należy poddać analizie.

Mając na względzie specyfikę projektu budowlanego, najistotniejsze znaczenie mają: prawo do integralności utworu oraz prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Niejednokrotnie bowiem z różnych powodów, czy to podyktowanych względami technicznymi, czy np. zmianą wizji inwestycji przez inwestora, w praktyce zdarza się, że konieczne jest wprowadzenie do projektu budowlanego korekt, uzupełnień czy zmian. Jak się wydaje, zmiany wprowadzane za zgodą autora projektu są dopuszczalne, tym bardziej zaś są możliwe, jeśli to sam autor je wprowadza. W obu przypadkach zgoda obejmuje nie tylko samo wprowadzenie tych zmian, ale i korzystanie z odpowiednio zmienionego projektu. Natomiast brak takiej zgody może prowa-

dzić do dwóch sytuacji. Albo w rezultacie nieuprawnionych zmian projektu dojdzie do naruszenia osobistego prawa projektanta do integralności dzieła, albo też – jeśli te zmiany są tak daleko idące, że w ich wyniku powstanie nowy projekt na bazie starego – będziemy mieli do czynienia z powstaniem utworu zależnego. W jednym i w drugim przypadku, formalnie rzecz biorąc, zmieniony projekt nie powinien być realizowany, gdyż jego realizacja naruszy prawa pierwszego autora. Na marginesie warto zaznaczyć, że powstawaniu utworów zależnych autor utworu pierwotnego nie jest w stanie przeciwdziałać, jednak korzystanie z dzieła zależnego zależy już od jego zgody. **W odniesieniu do projektu budowlanego ma to ten wymiar, że możliwość realizacji przez inwestora obiektu budowlanego będzie wymagała zgody i projektanta pierwszego projektu, i autora opracowania.** W tym miejscu należy odpowiedzieć na pytanie, czy każda zmiana w projekcie dokonana bez zgody autora będzie kwalifikowana jako wkraczająca w jego prawa. W szczególności pytanie sprowadza się do tego, czy zmiany nieistotne podyktowane względami technicznymi, a czasem nawet błędami projektanta usprawiedliwiają wkroczenie w jego prawa.

Art. 49 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych odnoszący się do wszystkich utworów, nie tylko architektonicznych, zakazuje co do zasady następcy prawnemu dokonywania zmian w utworze bez zgody twórcy. **Wyjątkiem jest sytuacja, gdy konieczność wprowadzenia zmian jest spowodowana oczywistą koniecznością, a twórca nie ma słusznej podstawy, aby sprzeciwiać się zmianom.** Oczywista konieczność powinna być rozumiana obiektywnie, jej przykładem jest wystąpienie ewidentnych błędów, np. uniemożliwiających uzyskanie pozwolenia na budowę, czy też – jeśli zostaną wykryte na późniejszym etapie – na użytkowanie. W jednym ze swych dawnych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że jeśli inwestor pragnie wprowadzić zmiany do nabytego projektu, powinien uzyskać na nie zgodę twórcy. Jednakże możliwa jest zmiana naruszająca integralność koncepcji, nawet bez zezwo-

lenia twórcy, jeśli spełnione są wskazane wyżej przesłanki jej wprowadzenia (*E. Wojnicka w: System Prawa Prywatnego, tom 13, Prawo autorskie pod red. J. Barty, Warszawa 2007, s. 275 – niepublikowane orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1981 r., IV CR 193/81*).

Zgodnie z art. 20 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (*tekst jednolity: Dz. U. 2010, nr 243, poz. 1623 ze zmianami*) projektant ma obowiązek uzgadniania możliwości wprowadzenia rozwiązań zamiennych w stosunku do przewidzianych w projekcie, zgłoszonych przez kierownika budowy lub inspektora nadzoru inwestorskiego. Obowiązek ten nie może być traktowany jako zobowiązanie projektanta do zaakceptowania proponowanych zmian. Istnienia takiego zobowiązania można się doszukiwać jedynie w zakresie objętym dyspozycją wspomnianego już art. 49 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Odpowiadając na pytania postawione na wstępie, należy stwierdzić, że:

- projekt budowlany oparty na koncepcji przygotowanej przez kogoś innego z reguły będzie opracowaniem tej koncepcji. Jeśli autor koncepcji nie przeniósł na inwestora praw autorskich do niej ani też nie wyraził zgody na rozporządzanie i korzystanie z opracowania, samo stworzenie na tej podstawie projektu budowlanego nie narusza praw autora koncepcji, jednak już skorzystanie z tego projektu wkroczy w jego uprawnienia, a jako takie nie korzysta z ochrony;

- dokonywanie zmian w projekcie budowlanym bez zgody jego autora możliwe jest jedynie wyjątkowo, a mianowicie, gdy podyktowane jest oczywistą koniecznością, a twórca nie ma słusznej podstawy, aby sprzeciwiać się zmianom. Należy jednocześnie wspomnieć, że wiele przemawia za tym, aby dopuścić możliwość wyrażenia przez projektanta zgody, niejako *in blanco* na wprowadzanie zmian do jego projektu w przyszłości bez jego ingerencji.